

Sygnatura akt I C 190/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

S., dnia 29 września 2016 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Julia Ratajska

Protokolant: Wioletta Chmiel

po rozpoznaniu w dniu 22 września 2016 r. w Szczecinie

sprawy z powództwa M. F.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda M. F. kwotę 2600 zł (dwa tysiące sześćset złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,

II. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda M. F. kwotę 1317 zł (tysiąc trzysta siedemnaście złotych) tytułem kosztów procesu.

SSR Julia Ratajska

Sygn. akt I C 190/16

UZASADNIENIE

Powód M. F. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 2600 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30.01.2016 roku do dnia zapłaty, nadto zasądzenia kosztów procesu wg norm przepisanych.

Uzasadniając swoje żądanie wskazał, że zawarł z pozwanym umowę ubezpieczenia pojazdu L. (...), zaś w okresie trwania umowy doszło do uszkodzenia pojazdu w wyniku kolizji drogowej. Pozwany zakwalifikował szkodę jako szkodę całkowitą ustalając wartość pojazdu uszkodzonego na kwotę 5100 zł. Powód podjął działania celem uzyskanie takiej kwoty tytułem pozostałości pojazdu, jednak okazało się to niemożliwe. Ostatecznie powód zbył pozostałości pojazdu za kwotę 2500 zł, a w niniejszym postępowaniu dochodzi kwoty stanowiącej różnicę pomiędzy kwotą uzyskaną przez powoda a kwotą oszacowaną przez ubezpieczyciela.

W odpowiedzi na pozew (k. 75 i nast.) pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów postępowania wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany przyznał, że łączyła go z powodem umowa ubezpieczenia wskazana w pozwie, jak również przyznał, że pozwany uznał swoją odpowiedzialność. Zakwestionował zasadność powództwa powołując się na treść par. 27 ust. 4 owu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód M. F. zawarł z pozwanym (...) Spółką Akcyjną w W. umowę ubezpieczenia autocasco pojazdu L. (...) o nr rej. (...), stanowiącego jego własność, na okres od 10.11.2015 roku do 09.11.2016 roku przy sumie ubezpieczenia 20.000zł.

Zgodnie z ogólnymi warunkami ubezpieczenia pojazdów autocasco program dealerski, stanowiących integralną część umowy ubezpieczenia, zwanych dalej owu, w par. 2 zdefiniowano m.in. następujące pojęcia: „całkowite zniszczenie pojazdu” – „uszkodzenie lub zniszczenie pojazdu w takim stopniu, że pojazd nie posiada wartości handlowej (wartość pozostałości pojazdu po szkodzie jest równa 0 zł)”; „pozostałość pojazdu – elementy i zespoły pojazdu pozostałe po szkodzie całkowitej, posiadające wartość handlową”; „szkoda całkowita – uszkodzenie pojazdu w takim stopniu, że przewidywane koszty jego naprawy, w wartości netto albo brutto w zależności od sposobu ustalenia sumy ubezpieczenia, ustalone na podstawie norm czasowych naprawy pojazdu, określonych przez producenta i ujętych w systemach A. lub E., cen nowych części dystrybuowanych przez oficjalnych producentów lub importerów pojazdu, średnich stawek za roboczogodzinę stosowanych przez warsztaty naprawcze funkcjonujące w sieci autoryzowanych stacji obsługi w miejscu rejestracji pojazdu przekraczając 70% wartości sprzed szkody”.

Zgodnie z par. 27 owu, w razie szkody całkowitej odszkodowanie ustala się na podstawie wartości rynkowej pojazdu ustalonej na dzień zaistnienia szkody, pomniejszonej o wartość pozostałości uszkodzonego pojazdu. Wartość rynkowa pojazdu na dzień powstania szkody ustalana jest w oparciu o to samo źródło wyceny jakie zastosowano przy określaniu wysokości sumy ubezpieczenia w dniu zawierania umowy. Wartość pozostałości uszkodzonego pojazdu stanowi suma elementów i zespołów pojazdu posiadających wartość handlową.

Niesporne, a nadto dowód:

- polisa k. 13-14,
- owu k. 15-25,
- dowód rejestracyjny k. 26-27.

W dniu 16.11.2015 roku M. F. zgłosił pozwanemu szkodę w powyższym pojeździe, zaistniała w dniu 12.11.2015 roku. Pozwany przystąpił do likwidacji szkody określając szkodę jako szkodę całkowitą w rozumieniu owu.

Niesporne, a nadto dowód:

- zgłoszenie szkody k. 28-29.

Pozwany sporządził kalkulację w systemie (...)Ekspert, na podstawie których ustalił, że wartość pojazdu przed szkodą wynosiła kwotę 18.950 zł, koszt naprawy netto oszacowano na kwotę 56.715,51 zł.

Wartość pojazdu w stanie uszkodzonym została obliczona w następujący sposób: wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym w kwocie 19800 zł skorygowano o stopień uszkodzenia 0, (...), współczynnik stanu uszkodzenia 0,58, współczynnik uszkodzeń ukrytych 0,93 i współczynnik zbywalności 0,58, uzyskując kwotę 5100 zł jako zaokrągloną wartość pojazdu uszkodzonego.

Powód został poinformowany o sposobie wyliczenia szkody przez ubezpieczyciela mailem z dnia 15.12.2015 roku.

Pismem z dnia 17.12.2015 roku powód zwrócił się do pozwanego o wystawienie pozostałości pojazdu na platformę w ramach aukcji prowadzonych przez ubezpieczyciela.

Mailem z dnia 29.12.2015 roku powód poinformował pozwanego, że otrzymał propozycje zełomowania pojazdu za kwotę 2000 zł i w związku z tym zwrócił się o wskazania, czy pozwany dopłaci mu kwotę 3100 zł czy też wskaże inny sposób rozliczenia szkody. W odpowiedzi z dnia 29.12.2015 roku pozwany wskazał, że wartość pozostałości została oszacowana w systemie eksperckim na podstawie obrazu uszkodzeń, nadto poinformował, że nie zajmuje się obrotem pojazdami w stanie uszkodzonym i nie znajduje podstaw do przyjęcia wartości pozostałości na podstawie potwierdzenia sprzedaży/zełomowania pojazdu.

Mailem z dnia 02.01.2016 roku powód poinformował, że nie uznaje wyceny pozostałości po wypadku pojazdu na kwotę 5100 zł, bowiem ze sprzedaży wraku otrzymał jedynie kwotę 2500 zł. Wniósł o rzetelne dokonanie rozliczenia.

Mailem z dnia 05.01.2016 roku pozwany podtrzymał swoje stanowisko, w tym ponownie wskazał, że wartość pozostałości została określona na podstawie systemu eksperckiego.

Dowód:

- wycena k. 30-40,
- mail k. 41-47,
- pismo k. 52,
- decyzja k. 53.

W celu sprzedaży pozostałości powód początkowo chciał, aby ubezpieczyciel wystawił wrak samochodu na platformę do sprzedaży aut po kolizyjnych. Po otrzymaniu odpowiedzi od pozwanego, że ubezpieczyciel tego nie praktykuje i samochód nie zostanie wystawiony na taką platformę, sprawdził w Internecie strony internetowe, na których można zaoferować sprzedaż samochodu pokolizyjnego uszkodzonego. Ponadto w gazetach (...) znalazł ogłoszenia typu „skup samochodów uszkodzonych”. Ostatecznie otrzymał jedynie trzy oferty. Zadzwońnię również do innych podmiotów, które ustalił poprzez Internet bądź gazety. W rezultacie zostały mu dwie oferty tj. dwa podmioty zgodziły się zobaczyć stan pojazdu, z czego jeden następnie wycofał się. Powód wskutek tych działań zorientował się, że kwota którą może otrzymać za wrak pojazdu nie przekroczy kwoty 3000zł.

Umową z dnia 31.12.2015 roku M. F. przekazał pojazd w stanie uszkodzonym do demontażu za kwotę 2500 zł. Pojazd z dniem 31.12.2015 roku został wyrejestrowany.

Dowód:

- umowa k. 48,
- zaświadczenie k. 48-50,
- decyzja k. 51,
- zeznania powoda k. 108-109.

Pismem z dnia 19.01.2016 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 13.738 zł, w tym kwoty 2600 zł tytułem różnicy pomiędzy wartością pozostałości oszacowanych przez pozwanego na kwotę 5100 zł a kwotą 2500 zł faktycznie uzyskaną przez powoda. Pozwany odmówił dopłaty kwoty 2600 zł.

Dowód:

- wezwanie k. 54-58;
- pismo z dnia 03.02.2016 roku k. 59.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Podstawę prawną powództwa stanowi art. 805 § 1 kc, zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia zakład ubezpieczeń zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę oraz art. 805 § 2 pkt 2 kc, w myśl którego świadczenie zakładu ubezpieczeń przy

ubezpieczeniu osobowym polega na zapłacie umówionej sumy pieniężnej, renty lub innego świadczenia w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku w życiu osoby ubezpieczonej.

W niniejszej sprawie strony wiązała umowa ubezpieczenia autocasco, w świetle której pozwana zobowiązana była wypłacić powodowi świadczenie w przypadku zaistnienia zdarzenia objętego umową ubezpieczenia.

Stan faktyczny był w zasadzie niesporny, a został ustalony przez sąd na podstawie niekwestionowanych dokumentów. Poza sporem pozostała treść umowy, w tym treść owu stanowiących integralną część tej umowy. Niekwestionowanym było, że doszło do zdarzenia komunikacyjnego, w wyniku którego w okresie trwania umowy ubezpieczenia doszło do powstania szkody całkowitej w rozumieniu owu. Spór istniał jedynie co do sposobu wyceny pozostałości pojazdu.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż w rozumieniu wspomnianej umowy „pozostałość pojazdu to elementy i zespoły pojazdu pozostałe po szkodzie całkowitej, posiadające wartość handlową”, zaś zgodnie z par. 27 ust. 4 owu wartość pozostałości uszkodzonego pojazdu stanowi suma elementów i zespołów pojazdu posiadających wartość handlową. Zważyć zatem należało, że owu posługuje się pojęciem „wartość handlowa”, które nie zostało zdefiniowane w owu. Oznaczało to, że należało przyjąć powszechnie rozumieniu tego pojęcia. Zdaniem Sądu w takiej sytuacji przy uwzględnieniu powszechnie stosowanego rozumieniu pojęcia „wartość handlowa” należało uznać, że wartością handlową pozostałości pojazdu będzie kwota za którą można zbyć te pozostałości. Pozwany powoływał się na wyliczenie przez program ekspercki, znajdujące się na k. 31 verte akt. Jak wynika z tego wyliczenia, wartość pojazdu w stanie uszkodzonym została obliczona w następujący sposób: wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym w kwocie 19800 zł skorygowano o stopień uszkodzenia 0, (...) , współczynnik stanu uszkodzenia 0,58, współczynnik uszkodzeń ukrytych 0,93 i współczynnik zbywalności 0,58, uzyskując kwotę 5100 zł jako zaokrągloną wartość pojazdu uszkodzonego. Sposób sporządzenia tego dokumentu nie pozwala na weryfikację prawidłowości jego sporządzenia. Nie wiadomo na jakiej podstawie i dlaczego pozwany został określone współczynniki. Zdaniem Sądu, omawiane owu wyraźnie wskazuje w swych zapisach, kiedy pozwany jako ubezpieczyciel przy obliczaniu danej wartości powinien posłużyć się programem komputerowym. Przykładowo uczyniono to w zapisach dotyczących wyliczenia wartości pojazdu na dzień zawarcia umowy czy w zapisach dotyczących sposobu ustalania szkody częściowej. Natomiast w spornym zapisie posłużono się pojęciem „wartości handlowej”, nie odniesiono się zaś do programu komputerowego, za pomocą którego należały wyliczyć wartość tej pozostałości. Owszem, owu nie stanowią również wprost, że wartość pozostałości pojazdu ustala się o umowę sprzedaży pozostałości, co jednak nie zmienia faktu, iż odnoszą się do pojęcia „wartości handlowej”, które to pojęcie w powszechnym rozumieniu wiąże się m.in. z umową sprzedaży. Pozwany nie wykazał zatem, aby wyliczył odszkodowanie z tytułu pozostałości pojazdu w sposób zgodny z owu, bowiem przedłożony dokument „Arkusze ustalenia wartości pojazdu w stanie uszkodzonym” nie wyjaśnia, w jaki sposób wyliczenie tam zawarte odnosi się do wartości handlowej pozostałości i na jakiej podstawie tę wartość ustalono. Z kolei powód wykazał, iż działał z należyłą starannością celem ustalenia wartości handlowej pozostałości pojazdu, bowiem podjął szereg działań w celu zbycia tych pozostałości za jak najwyższą kwotę. Wykazał również, iż pozwany nie podjął działań zmierzających do ustalenia wartości handlowej tych pozostałości, pomimo wniosku powoda w tym zakresie. W ocenie Sądu powód poprzez swoje zeznania i przedłożone dokumenty wykazał, iż wartość handlowa pozostałości wynosiła jedynie taką kwotę, za którą ostatecznie zbył te pozostałości. Ciężar dowodu, iż powód był w stanie zbyć pozostałości za wyższą kwotę obciążał pozwanego, który zaniechał inicjatywy dowodowej w tym zakresie.

Wobec powyższego powództwo uwzględniono w całości. Zważywszy, że powód – jak wynika z zebranego materiału dowodowego – wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 2600 zł pismem z dnia 19.01.2016 roku, pozwana najpóźniej w dniu 29.01.2016 roku winna wypłacić powodowi należne świadczenie. Skoro tego nie uczyniła, od dnia 30.10.2016 roku pozostaje w opóźnieniu w jego zapłacie, co uzasadnia – w świetle art. 481 kc – żądanie powoda zapłaty odsetek ustawowych od tej należności od tej daty.

Z tych przyczyn orzeczono jak w pkt I wyroku.

O kosztach postępowania orzeczono w oparciu art. 98 § 1 kpc. Na koszty poniesione przez powoda składały się: 100 zł tytułem opłaty, 1200 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika i 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

SSR Julia Ratajska

ZARZĄDZENIE

1. Odnotować – sporządzenie uzasadnienia przedłużono do dnia 14.11.2016 roku.
2. Odpis wyroku wraz z odpisem uzasadnienia doręczyć pełnomocnikowi pozwanego.
3. Akta z pismem lub za 30 dni od wykonania.

Dnia 09.11.2016 roku , SSR Julia Ratajska